

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.  
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (prze-  
szkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żąda-  
nia niedostarczonych numerów lub odeszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr.  
na str. 2-lam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 50. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok IV.

Nowe Miasto Lubawskie, sobota, 17 lipca 1937 r.

Nr. 82

## Sprawa wawelska ostatecznie załatwiona. Groby królewskie pozostaną zawsze przybytkiem narodowej chwały.

WARSZAWA. W dniu wczorajszym Pan Prezydent Rzplitej przyjął p. ministra spraw zagranicznych, Becka, na audiencji, po której wydany został następujący komunikat:

Ks. arcybiskup krakowski zwrócił się za pośrednictwem ks. nuncjusza apostolskiego do Pana Prezydenta Rzplitej z listem następującej treści:

„Dostojny Panie Prezydencie!

W związku z odpowiedzią Pana Prezydenta do członków kapituły katedralnej krakowskiej, którzy w dniu 8 bm. wręczyli mój list, pragnę sprecyzować mą myśl odnośnie istotnego punktu tegoż listu. Przedkładając Panu Prezydentowi moje motywy przeniesienia zwłok śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego nie miałem i mieć nie mogłem intencji obrażenia w czemkolwiek ani Dostojnej Osoby, ani Godności Pana Prezydenta, tak z uwagi na Jego wysoki urząd, jako Głowy Państwa, jak dla uczuć, które żywię względem Jego Osoby. Skoro stało się faktem publicznym, że to moje stanowisko było tłumaczone jako obraza osoby i autorytetu Pana Prezydenta oraz dowiedziawszy się, że Pan Prezydent czuje się dotkniętym, boleję nad tym i jako biskup i obywatel poczuwam się do obowiązku oświadczenia i zapewnienia Dostojnego

Pana Prezydenta o mym należnym i niezmiennym oddaniu.

Raczy Dostojny Pan Prezydent przyjąć wyrazy głębokiej czci i wysokiego poważania.

Adam Sapieha, bp.

W Krakowie, dnia 11 lipca 1937 r.

Należy zaznaczyć, że już poprzednio ks. arcybiskup krakowski stwierdził, iż groby królewskie i wielkich mężów polskich spoczywających w podziemiach katedry wawelskiej, uważane były „zawsze nie tylko za sanctuarium kościelne, ale zarazem za przybytek narodowej chwały“ i oświadczył, iż „trumny królów, złożone na stałe i definitywnie w grobach królewskich, jak i trumna śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego nie będą zmienione co do miejsca. Gdyby zatem kiedyś zaszła absolutna i wyjątkowa potrzeba zmiany, mogłaby nastąpić po porozumieniu się ks. metropolity krakowskiego z Panem Prezydentem RP.“

W tych warunkach Pan Prezydent Rzplitej przyjął do wiadomości oświadczenie ks. metropolity krakowskiego złożone Panu Prezydentowi przez p. min. spraw zagranicznych Becka na specjalnej audiencji w Juracie.

Wobec powyższych faktów rząd uważa za ostatecznie załatwioną.

wszystkich faktów, podawanych przez prasę sowiecką, jasno wynika, że ludność Rosji nie ugięła się w ciągu 19-letniego okresu przed żadaniami i represjami partii komunistycznej, pragnącej zniszczyć całkowicie wiarę i przywiązanie do religii. Władze sowieckie ze swej strony starają się wszelkimi sposobami ulepszyć swą akcję propagandową. Zdając sobie sprawę z bezsensowności rozmaitych pomysłów wojującego bezbożnictwa i mając w chwili obecnej do rozporządzenia, jako kozła ofiarnego, rozmaitych „wrogów ojczyzny“, trockistów na ich plecy przerzucają wobec mas ludności co głupsze pomysły.

Tak postępuje m. in. pismo „Za komunistyczne proświeszczenie“, opisując istotnie nieprawdopodobnie naiwny system „zwalczania religii“ na wsi. Sposób ten polegał na zostawianiu odłogiem pół ziemi i umieszczania koło nich tabliczek z napisem „grządkę Bożę“. Chodziło o wykazanie wobec ludności wiejskiej, że cuda Boskie wogóle nie istnieją, a ziemia zostawiona odłogiem bez pracy nie może dać żadnych plonów. Eksperyment ten nie dał pożądanego rezultatu, gdyż ludność wiejska, zamiast przekonać się do hasła bezbożników, z coraz to większą niechęcią odnosi się do władz komunistycznych, zwalczających religię. Przerzucanie odpowiedzialności na rzekomych „wrogów narodu“ nie zmieni jednak niczym sytuacji, ani rzeczywistości, mówiącej jasno, iż komunizm nie zdoła wyrwać religii z duszy ludu rosyjskiego, tak gorąco w ostatnich czasach walczącego o swą wiarę.

## Walka z religią.

Wielkie wstrząsy, jakie przechodzi nieustannie sowiecka Rosja, nie mogły siłą rzeczy nie mieć choć pośredniego wpływu na życie religijne ludności. Charakterystycznym zjawiskiem jest, że w miarę, jak powiększa się chaos i rozkład czarnej Rosji, tym silniejszym tetnem bije życie religijne. Opierając się na głosach prasy sowieckiej, można stwierdzić, iż nie ma mowy o zupełnym zniszczeniu nastrojów religijnych wśród ludności i wytepieniu jej przywiązania do wiary. Religia, zwana przez twórców Sowietów „opium narodów“, okazała się w walce, jaką wydała jej partia komunistyczna, stroną silniejszą. Pomimo ucisku, prześladowań, denuncjacji, kar, nagród za wyrzucenie się religii, lud rosyjski nie stracił przywiązania do kościoła, do religii. To też, gdy dzisiaj z perspektywy niemal że 19-letniej patrzymy na przesładowanie Kościoła w Rosji sowieckiej, tym mocniej uwypuklają się trudności, na jakie napotkała partia komunistyczna i wojujące bezbożnictwo, rozporządzające potężną machiną administracyjną i wszystkimi środkami, umożliwiającymi — zda się — zduszenie i zniszczenie nastrojów religijnych wśród mas.

Akcja bezbożników sowieckich, pomimo wydatnych subwencji i gbuliwej pomocy, okazywanej przez komisariaty oświaty i spraw wewnętrznych, nie wydała spodziewanych rezultatów. Swierdzą to m. in. „Izwestia“, pisząc o konieczności wzmocnienia bezbożniczej propagandy w Sowietach. Przed paru laty na terenie Rosji sowieckiej istniało przeszło pięć milionów członków t.zw. bezbożników, dziś jest ich niespełna 2 miliony. Skutkiem braku inicjatywy okręgowe rady bezbożników tracą członków, w 16 krajach i „wolnych“ republikach sowieckich (m. in. Syberia i Daleki Wschód), organizacje istnieją szczątkowo. Poważnym ciosem dla akcji antyreligijnej było zupełne niezainteresowanie, jakie okazały organizacje komsomolskie, które choć w myśl uchwał zjazdu, podjęły się „wyjaśnić młodzieży szkodliwość przesądów religijnych“, to jednak nie umiały nic zrobić w tym kierunku. Dla braku zainteresowania wśród ludności zamknię-

to również 5 muzeów bezbożniczych i zawieszono chwilowo wykłady w centralnym instytucie propagandy bezbożniczej, których dawniej słuchało 3000 studentów — przyszłych agitatorów i przodowników. Przeciwnie obywatel sowiecki — pisze „Izwestia“ — za mało, bo dwa razy na rok słyszy o akcji bezbożniczej: w okresie Bożego Narodzenia i na Wielkanoc.

Moskiewska „Prawda“ biada nad upadkiem akcji bezbożniczej. Zajmując się rozstrząsaniem problemów akcji antyreligijnej dochodzi ona wniosku, że związek bezbożników „zamiast stosować mądrą i celową robotę“, niepotrzebnie ucieka się do pomocy władz administracyjnych, dążąc do zamykania domów modlitwy, czy zwalniania z pracy ludzi wierzących. Metody te nie prowadzą do niczego, albowiem duchowieństwo wszystkich religii rozwija niesłychanie celową — zdaniem gazety — pracę, polegającą na zwróceniu uwagi przede wszystkim na młode pokolenie. „Prawda“ twierdzi, że dzisiaj już nawet młodzież komsomolska staje się wierzącą i odbywa praktyki religijne. Jako przykład o nastrojach wśród młodego pokolenia komunistycznego pismo podaje fakt, że przewodniczący kołchozu „Krasnoje Akulowo“, Smirnow, został w styczniu rb. wybrany przewodniczącym rady cerkiewnej.

Faktem jest, że ludność Sowietów walczy o prawo swobody swego sumienia. Nigdy też w poprzednich latach nie święcono tak uroczyste Wielkanocy, co w roku bieżącym. W Moskwie i Leningradzie, nie mówiąc już o mniejszych miastach i wsiach, widziało się bardzo dużo wiernych w cerkwiach tak samo, jak i wiele kobiet, spieszących z zapalonymi świecami i paschami na uroczyste święcenie jądła.

W kołchozach, zwłaszcza na zachodzie i w południowych częściach, chłopcy nie pracowali zupełnie przez czas świąt Wielkanocy, a w kilku kołchozach okręgu Smoleńskiego doszło do krwawych starć pomiędzy kołchoźnikami i członkami komsomolskich „brygad szturmowych“, przybyłych z miasta dla zachęcenia ludności do pracy pomimo dni świątecznych. Nie pomogły wezwania i orkiestry przygrywające do pracy i stoły zastawione jądłem. Kołchoźnicy nie wyszli do pracy, z tych

## Nowy kurator szkolny

i skład osobowy kuratorium pomorskiego

Kuratorem pomorskiego nowowskrzeszonego okręgu szkolnego został p. dr. Ryniewicz.

Nowy kurator był swego czasu pierwszym dyrektorem polskim państwowego gimnazjum w Chelmnie, następnie wizytatorem w okręgu szkolnym pomorskim, kuratorem w Łodzi i Wilnie. W roku 1928 przeniesiony został na emeryturę, a obecnie ponownie powołany do służby czynnej.

Naczelnikiem wydziału szkół średnich w kuratorium zostaje bydgoszczanin, b. dyr. gimnazjum w Bytomiu, ostatnio wizytator kuratorium poznańskiego p. Florian Kozanecki, naczelnikiem wydziału szkolnictwa powszechnego — inspektor szkolny na m. Poznań dr. Sperczyński. Na stanowisko naczelnika wydziału ogólnego ma być powołany p. Błoński, naczelnik kuratorium w Brześciu nad Bugiem. Wydział osobowy obejmie radca Ministerstwa Oświaty p. Marszałek.

Z Poznania przejdą prawdopodobnie do Torunia na stanowisko wizytatora szkolnictwa średniego wizytator p. Cwikowski z Poznania i takie same stanowisko obejmie dyr. gimnazjum im. Kopernika w Toruniu p. Moese, na stanowiska zaś wizytatorów szkolnictwa powszechnego przejdą wizytator dr. Wilkoszewski z Poznania i inspektor Sowiński z Chojnic. Wizytatorem szkolnictwa zawodowego zostaje ma wizytator inż. Szopiński z Poznania.

Z kuratorium poznańskiego do pomorskiego przejdzie do 30 urzędników. Szereg urzędników z innych kuratoriów, którzy pracowali dawniej w kuraterium pomorskim, powróci na dawne stanowiska do Torunia.

## Pielgrzymka 60 niewidomych do Częstochowy.

W środę przybyła do Częstochowy na Jasną Górę czwarta doroczna pielgrzymka niewidomych z Warszawy, zorganizowana przez Zjednoczenie Pracowników Niewidomych.

Pielgrzymka, jak co roku, szła pieszo z samej Warszawy. Liczy ona 300 osób, w tym 60 niewidomych. O godz. 10-ej wyruszyła ona z ks. T. Zimińskim na czele i przewodnikiem p. T. Baltusiakiem z kościoła św. Zygmunta w procesjonalnym pochodzie na Jasną Górę.







W dniu 16 lipca 1937 r. o godz. 0 30 zasnął w Bogu

ś. p.

Ks. Proboszcz

## Kalitowski Wincenty

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Lubawskiego Powiat. Związku Samorządowego.

W Zmarłym traci powiat lubawski gorliwego działacza samorządowego.

Za Wydział Powiatowy i Radę Powiatową:  
Przewodniczący Wydziału Powiatowego.



Dnia 16-go lipca 1937 r. o godzinie 0,30 w Szpitalu Powiatowym zasnął w Bogu

śp.

## Ks. Proboszcz Wincenty Kalitowski

Członek Rady Gminnej Mroczo.

W zmarłym traci Zarząd Gminny Wybitnego Obywatela i Gorliwego działacza.

Cześć Jego pamięci!

Za Zarząd i Radę Gminy Mroczo

(-) Przeczewski, wójt.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 6. VII. Bydgoszcz, 6. VII.

Zyto	25.00—26.00	25.00—26.00
Pszonica	29.75—30.00	29.50—30.00
Jęczmień browarowy	25.25—26.25	24.00—25.70
Owies	22.50—23.00	23.00—23.50
Łubin niebieski	12.75—13.25	11.50—12.00
Łubin żółty	15.75—16.25	12.50—13.50
Mak niebieski	64.00—68.00	61.00—64.00
Rzepak zimowy	46.00—47.00	46.00—47.00
Rzepak	—	42.00—44.00
Seradela	—	16.00—18.00
Siemię lniane	42.50—45.50	40.00—42.00
Gorzycza	30.00—32.00	27.00—29.00
Peluszka	—	20.50—21.50
Wyka latowa	—	19.50—21.00
Groch Victoria	20.00—23.50	22.00—26.00
Groch Folgera	22.00—24.00	22.00—24.00
Koniczyna czerw. sur.	80.00—100.00	80.00—100.00
Koniczyna biała	80.00—115.00	90.00—125.00

Km. 394/37.

#### Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim, **Alfons Ligmann** mający kancelarię w Nowym Mieście Lub. ul. **Pod Lipami nr 18** na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 19 lipca 1937 o godz. 16 30 w Bratuszewie** odbędzie się

#### 1-sza licytacja ruchomości

należących do **Augustyna Angryka**, składających się z 1 powózki — wolantu czarnego, parokonnego, 1 sanek wyjazdowych, 1 żrebaka — ogierka koloru myszatego około 1 i pół rocznego, 1 żrebaka — ogierka gniadego około 1 i pół rocznego i 3 cieląt około 6 tygodniowych po 30 zł., oszacowanych na łączną sumę złotych 670.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowe Miasto Lub., dn. 13 lipca 1937 r.

**Ligmann**, komornik Sądu Grodzkiego.

Fotografie dla dzieci  
przystępujących do I-szej Komunii świętej  
wykonuje po cenach przystępnych  
i dodaje do 6 fotografii 1 większą  
Zakład Fotograficzny  
F. Lubowiecki — Nowe Miasto Lub.  
Telefon 77. filia Lubawa Telefon 77.

W Środę, dnia 21-go lipca 1937 r. odbędzie się  
w **KURZĘTNIKU**  
jarmark na bydło i konie.

Zarząd Gminny — Kurzętnik.

(-) BANASZEWSKI, wójt.

### TRZASKI, EVERTA I MICHALSKIEGO WYDAWNICTWA ENCYKLOPEDYCZNE

**ENCYKLOPEDIA ILUSTROWANA**  
w 5 tomach, opracowana pod red. Dra St. Lama. Omawia 100.000 pojęć i zawiera 3.000 ilustracji, 2.000 tablic i map wielobarwnych

**ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA**  
w 2 tomach, z 526 ilustracjami na 47 tablicach, objętość 2,508 szpalt druku

**ENCYKLOPEDIA DLA WSZYSTKICH**  
w 1 tomie, stron 902; objaśnia 40.000 pojęć w 750.000-ach słów; 9.000 ilustracji na 64 tablicach

**LEKSYKON ILUSTROWANY**  
w 1 tomie, od A—Z, zawierający 250.000 wierszy druku (2.646 szpalt), 4.200 ilustracji, 68 map.

**ENCYKLOPEDIA XX WIEKU**  
w 1 tomie, 1000 stron, liczne ilustracje, portrety mapy. Suplement 5-tom „Encykl. ilustrowanej”.

**ENCYKLOPEDIA STAROPOLSKA**  
w opracowaniu prof. Aleksandra Brücknera. Zawiera ok. 1.000 stron druku i blisko 4.000 ilustr.

Nabywać można na raty miesięczne.

KSIĘGARNIA WYDAWNICZA  
Trzaska, Evert i Michalski Sp. Akc. Warszawa  
Krakowskie Przedmieście 13.

Zlecenia na wszystkie wydawnictwa  
wyżej wymienionej księgarni przyjmuje firma  
**B. MIŁOSZEWSKI — Nowe Miasto Lubawskie.**

Najwyższej jakości  
czekoladę  
mleczną i deserową w blokach i tabliczkach

	0,5 kg	zł 1,90
	200 grm.	„ 0,90
	150 grm.	„ 0,75

poleca

F-a STANISŁAW ROST, Nowe Miasto, Rynek.

Telefon 66.

### Zaproszenia

### uwiadomienia ślubne

wykonuje najtaniej,  
najprędzej i solidnie

**Drukarnia B. Miłoszewski**  
Nowe Miasto Lubawskie

Rynek 19 Telefon 59.

### BILETY WIZYTOWE

wykonuje

**Drukarnia B. MIŁOSZEWSKI - Nowe Miasto**



### Żniwiarki „Cormicka“ Grabie konne

części zamienne

do wszelkich systemów żniwiarek i kosiarek oryginalne oraz

najlepsze **KOSY** „Westfalskie“  
ręcznie kute pod gwarancją

wapno, cement, smołę, papę, dźwigary, gwoździe  
okucia i wszelkie inne artykuły budowlane  
poleca po wyjątkowo niskich cenach

**N. Ewertowski — Nowe Miasto**

Telefon 66. Skład żelaza, maszyn roln. i art. budowl. Telefon 66.

### Ubrania męskie czarne i kolorowe,

kurtki i suknie damskie  
dobrze utrzymane  
tanie do nabycia

**ŁUKASZEWSKI**  
Nowe Miasto Srodkowa 6.

### Książeczki

do nabożeństwa  
i różańce

kupisz najkorzystniej

w Księgarni  
**B. MIŁOSZEWSKI**  
Nowe Miasto Lubawskie